

KS. MICHAŁ KLEMENTOWICZ

SPÓJNOŚĆ TEKSTU JAKO WARUNEK POPRAWNEJ HOMILII

THE COHERENCE AND COHESION OF A TEXT AS A NECESSARY CONDITION OF HOMILY STRUCTURE

A b s t r a c t. Homily as a type of text should meet some formal requirements. One of the important issues is the coherence and also cohesion of the text structure. The text of homily should include those two mentioned features. The Coherence (semantic sence) is present primarily in the well-structured and developed subject of the text. It also applies to the unity of the orator and receiver. The cohesion (structural sence) provides linking of sentences, preserving the proportion of structure and additionaly, the use of appropriate metalanguage operators that allow for proper structure of text elements. Coherence and cohesion enable communicateing more effectively in a homily meanings within the homily *actio*.

Key words: homily; text; coherence; cohesion.

Biorąc do ręki gotową homilię, zarówno prowadzący naukową refleksję nad homiletyką, jak również duszpasterze bardzo często używają pojęcia „tekst”. Wyrażenie wydaje się dość intensywnie eksploatowane, gdy tymczasem przy próbie precyzyjnego wyjaśnienia pojęcia dla wielu pozostaje ono niezrozumiałe. Dzieje się tak, ponieważ osiągnięcia z zakresu tekstologii nie są w wystarczającym stopniu aplikowane w refleksji homiletycznej. Powyższe spostrzeżenie sugeruje, iż zwłaszcza w homiletyce formalnej należy odwołać się do podstawowych narzędzi tekstologicznych. Ma to służyć poprawnemu konstruowaniu znaczeń, ponieważ dzięki respektowaniu określonych zasad, hermetyczny często język religijnego przepowiadania może jeszcze bardziej

Ks. dr MICHAŁ KLEMENTOWICZ – adiunkt Katedry Homiletyki w Instytucie Liturgiki i Homiletyki KUL; adres do korespondencji: ul. I. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: hindenburg@wp.pl

wpisywać się w efektywne docieranie do słuchaczy. Przez to głoszona homilia stanie się autentycznie przyjazną formą serdecznego dialogu.

Czemu służyć ma niniejsza refleksja? Jest ona zorientowana na taką formę budowania wypowiedzi, tzn. homilii, aby głoszone słowo Boże przyjęło pewien wzorzec organizacji tekstu. Dlaczego tekstu? Ponieważ tekst w teorii badań oznacza z reguły wypowiedzi całościowe¹. W praktyce związane jest to z oddaniem pełnej intencji mówiącego, który przedstawia odbiorcom (w tym przypadku słuchaczom słowa) zamknięty układ znaczący². Organizacja więc (układ) homilii, podobnie jak każdego innego tekstu, powinna spełniać określone kryteria. Podstawowym z nich jest spójność. Pojawiająca się w ramach homilii „sekwencja zdań” ma przedstawiać spójny znaczeniowo i strukturalnie system. Dzięki wskazanym w opracowaniu formom będzie można homilię nazwać tekstem, czyli systemem wypowiedzi, który podlega odpowiedniemu uporządkowaniu³.

Niniejszy artykuł ma na celu wprowadzenie do dyskursu homiletyki dwóch kluczowych dla tekstologii terminów związanych ze spójnością tekstu, czyli koncepcji zorientowanych na tworzenie tzw. pełnego komunikatu. Chodzi mianowicie o zagadnienie spójności globalnej oraz wymiar spójności linearnej tekstu.

Opracowanie będzie posiadać następującą strukturę. Po pierwsze przedstawione zostaną obecne już w refleksji homiletycznej zagadnienia związane z kursem badań tekstologicznych. Po drugie omówione zostaną tzw. kryteria spójności tekstu homilii jako elementy kluczowe dla zrozumienia tego, czym jest tekst. Będzie to przede wszystkim wskazanie na tzw. spójność globalną w ramach słabej definicji (rozumienia) tekstu. W artykule znajdzie się także opis drugiej formy spójności, tzn. spójności linearnej (określanej mianem spójności syntagmatycznej). Całość przedstawionych zagadnień w kwestii spójności tekstu homilii zostanie osadzona w aspekcie pragmatyki komunikacyjnej. Oznacza to, że zwrócenie uwagi na homilię w wymiarze spójności wiąże się z efektywniejszym komunikowaniem znaczeń. Osiągnięcie odpowiedniego poziomu spójności zwiększa bowiem szansę na dotarcie z przekazem do adresatów słowa Bożego.

¹ Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst. Próba syntezy*, „Pamiętnik Literacki” 82(1991), z. 2, s. 143.

² Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 293.

³ Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst. Próba syntezy*, s. 143.

1. TEKSTOLOGIA JAKO NARZĘDZIE STOSOWANE W HOMILETYCE

Tworzenie kryteriów tekstowości w jakimkolwiek wymiarze (również spójności tekstu homilii) nie ma oczywiście na celu formułowania sztucznego systemu reguł. Zdaniem A. Wilkońa odniesienie do modeli czy też aksjomatów logiki należy do zasad języka, natomiast nie do jego produktu, jakim jest tekst. Oznacza to w praktyce, iż koncepcje zero-jedynkowego określenia norm tekstowości są niemożliwe⁴. Kierując się tym spostrzeżeniem w niniejszym opracowaniu nie chodzi więc o skonstruowanie zespołu reguł syntaktycznych (na poziomie języka), co wiązałoby się z ewentualną tekstowością. Chodzi natomiast o zebranie doświadczeń badaczy na poziomie spójności w wymiarze semantycznym i syntagmatycznym. Dzięki temu zostanie spełniona nadrzędna norma opracowania w postaci wykorzystania dwóch bardzo podstawowych narzędzi tekstotwórczych bądź też kryteriotwórczych, które mogą być aplikowane w homiletyce.

Stosunkowo niewiele rozważań na temat tekstu jako takiego, podejmowanych w homiletyce, może budzić wątpliwość. Same badania tekstologiczne mają charakter interdyscyplinarny, co wiąże się z zasadnością odwołania do wypracowanych metod również w homiletyce⁵. Spojrzenie na homilię jako rodzaj tekstu pojawia się m.in. w opracowaniu M. Tarczewskiej. Autorka w swojej dysertacji pisze o homilii jako „typie tekstu”. Wydaje się, że kluczową tezą Tarczewskiej jest to, że homilia stanowi formę pomiędzy strukturą pisaną a mówioną⁶. W tym wymiarze wspomina ponadto o kazaniu jako klasycznym typie mowy oraz o homilii, której specyfika polega na formie dialogu, który rządzi się kryteriami retoryki komunikacyjnej. W wymiarze tekstowości homilii Tarczewska akcentuje ponadto formy przepowiadania jako przykłady określonego dyskursu, który zawiera w sobie elementy argumentacyjne⁷. Spostrzeżenia, zawarte przez Tarczewską, można uznać za istotne

⁴ Por. A. WILKOŃ, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002, s. 15-16.

⁵ Na poziomie lingwistyki tekstu polscy badacze, odwołując się do R.A. de Beaugrande'a i W.U. Dresslera, zwracają uwagę nie tylko na interdyscyplinarność zjawiska, jakim są badania tekstologiczne. Mowa jest również o szeregu dyscyplin, gdzie istotne są rozważania nad tekstem. W tym kontekście badacze wymieniają nie tylko dziedziny z zakresu humanistyki czy filozofii. Podkreślają również samą metodę nauczania, np. nauczanie poprawnego pisania (tworzenia) tekstów. Por. R.A. DE BEAUGRANDE, W.U. DRESSLER, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 272-289.

⁶ Por. M. TARCZEWSKA, *Dialogizacja monologu. Komunikatywne aspekty współczesnych polskich homilii*. Praca doktorska, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Masaryka, Brno 2010, s. 9, w: Informační systém Masarykovy Univerzity, <https://is.muni.cz/> (dostęp: 04.02.2015).

⁷ Por. tamże, s. 4-14.

choćby przez samo kryterium oralności i piśmienności (na granicy których funkcjonują teksty przepowiadania). Merytoryczne zwrócenie uwagi na koncepcje retoryki w badaniach nad homilią także nie jest bez znaczenia. Szereg bowiem prowadzonych badań nad strukturą homilii korzysta właśnie z narzędzi klasycznych układów sztuki argumentacji. Zatem kultura badań tekstologicznych pojawia się w pracach, gdzie podejmowane są m.in. zasady retorycznego *dispositio*, czyli układu treści słowa w przepowiadaniu. Z tekstologią wydają się również zbieżne refleksje poświęcone *inventio*. Odnalezienie bowiem pomysłu na głoszenie słowa wraz z odpowiednimi toposami można uznać z całą pewnością za sposób osiągania spójności głoszonych treści, co jest działaniem *stricte* tekstotwórczym⁸. W granicach retoryki na uwagę zasługują również treści poświęcone *elocutio*, czyli właściwie dobranemu retorycznemu stylowi wygłaszanych homilii. W przypadku *elocutio* można znaleźć nawiązanie do tzw. intencjonalności w powstawaniu tekstów. Chodziłoby tutaj o przekonanie, że tekst posiada swojego konkretnego odbiorcę. Wiąże się to na poziomie retoryki z doбором m.in. odpowiednich figur językowych. Wymienione zagadnienia retoryczne na polu homiletyki formalnej obecne są od wielu lat w pracach naukowych R. Przybylskiej, W. Przyczyny, G. Siwka czy D. Zdunkiewicz-Jedynak i in.⁹ Niestety prowadzone tam refleksje nie nawiązują wprost do narzędzi wykorzystywanych w tekstologii. Plasują się one (jak wskazano powyżej) w pewnym kręgu badań tekstologicznych. Są więc raczej symptomem zwrócenia uwagi na formy homiletyczne jako specyficzne przykłady dyskursu (z właściwą dla nich sytuacją komunikacyjną), które jako interesujące z punktu widzenia retoryczno-filologicznego są elementami refleksji w ramach tzw. teolingwistyki.

Tekstologia obecna jest także w pewien określony sposób w badaniach homiletycznych skoncentrowanych na budowie tzw. modeli przepowiadania. Inspirujące pozostają tutaj przykłady zawarte w pozycji zbiorowej pt. *Jak przepowiadać dziś? Głoszenie słowa Bożego w służbie chrześcijańskiej wiary*¹⁰. Autorzy po-

⁸ W przypadku wymienionych retorycznych toposów kryterium tekstowości spełnia się również podczas próby osiągnięcia tzw. intertekstowości, co według wielu badaczy jest ważnym komponentem powstającego tekstu.

⁹ Zob. *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Poligrafia Salezjańska, Kraków 2001; D. ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK, *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Poligrafia Salezjańska, Kraków 1996; G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Homo Dei, Kraków 1992, TENŻE, *Proces tworzenia kazania*, w: *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, Kraków 1994, s. 177-213.

¹⁰ Zob. *Jak przepowiadać dziś? Głoszenie słowa Bożego w służbie chrześcijańskiej wiary*, red. W. Czupryński, S. Dyk, Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2014.

szczególne artykułów zwrócili uwagę m.in. na: model psychologiczno-dydaktyczny (nazywany także modelem dydaktyczno-egzystencjalnym lub modelem Arensa), model Vrableca oraz model dyskursywno-retoryczny¹¹. Próba uporządkowania komunikowanych w homiliach znaczeń dzięki poszczególnym modelom pozwala doprecyzować przekazywane przez głoszącego zagadnienia. Nie są to sztywne ramy, ale pewne wytyczne, które pozwalają głoszącemu słowo utrzymać się w określonym zamyśle. Jest to wskazanie na konwencję, gdzie podobnie jak w literaturze pewną ogólną koncepcję (ramę) tworzą: nowela, opowiadanie, bajka, lub też – jak w przypadku publicystyki – określone założenia porządkują: esej, felieton czy notatka.

Badanie form homilii w zakresie ich tekstowości wyraźnie pojawia się w zamyśle twórców książki pt. *Homilia integralna. Studium treści przepowiadania homilijnego*¹². Chodzi tutaj (na poziomie homiletyki materialnej) o próbę określenia gatunkowych cech homilii. Jest to punkt wyjścia, ponieważ dzięki niemu spełnienie określonych wymogów pozwala nazwać przygotowaną formę przepowiadania właśnie „homilią teologicznie integralną” w zakresie komunikowanych znaczeń¹³.

Tradycja prowadzonej refleksji tekstologicznej (w zaprezentowanych wymiarach) nie jest więc obca homiletyce. Kształtuje się ona jednak w zależności od autora w zakresie bardziej teologicznej bądź filologiczno-retorycznej refleksji nad głoszeniem słowa Bożego. Stanowi to jednak odniesienie (przynajmniej pośrednie), na które można zwrócić uwagę, pisząc o koncepcjach tekstologicznych właśnie w homiletyce.

2. SPÓJNOŚĆ W GŁOSZENIU SŁOWA

Określenie tego, czym jest spójność (jak można ją rozumieć), wiąże się z tradycją definiowania tego, czym jest tekst i jakie kryteria powinien spełniać. Rozwój badań nad tekstem doprowadził w konsekwencji do ewolucji wielu nurtów, których autorzy formułowali własne rozumienie interesującego ich pojęcia. Defi-

¹¹ Zob. M. DĄBRÓWKA, *Jak przepowiadać do tych, którzy nie chcą słuchać? Psychologiczno-dydaktyczny model homilii H. Arensa jako próba dotarcia do słuchacza zdechrystianizowanego*, w: *Jak przepowiadać dziś?*, s. 123-139; D. CHRZANOWSKI, *Wybrane kompozycje homilii*, w: *Jak przepowiadać dziś?*, s. 97-110.

¹² Zob. *Homilia integralna. Studium treści przepowiadania homilijnego*, red. M. Dąbrówka, M. Klementowicz, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2017.

¹³ Zob. M. KLEMENTOWICZ, *Homilia jako tekst integralny teologicznie*, w: *Homilia integralna. Studium treści przepowiadania homilijnego*, s. 9-19.

nicyjne określenie struktury, jaką jest tekst, pociąga za sobą poważne trudności¹⁴. Komplementarne przedstawienie tradycji badań tekstologicznych nie jest sprawą prostą¹⁵. Sumaryczne przedstawienie rozumienia tego terminu podjęła się na polskim gruncie badań tekstologicznych M. Wojtak¹⁶. Można zauważyć, iż większość badaczy przyjmuje rozumienie tekstu jako systemu określonych reguł. Ponadto wielu autorów pozostaje w zgodności z poglądem, iż prawidłowym punktem odniesienia do rzeczywistości tekstu nie jest jego zasada w znaczeniu poddawania badaniu struktury na poziomie zdania. Kryterium tekstowości spełnia natomiast wypowiedź wielozdaniowa lub ponadzdaniowa¹⁷.

Ustalenie kanonów tekstowości w liturgicznym głoszeniu słowa Bożego musi zostać oparte na najważniejszych kryteriach wskazywanych przez czołowych przedstawicieli językoznawstwa oraz tekstologii. W intuicji takich badaczy, jak R.A. de Beaugrande oraz W.U. Dressler, pojawiają się wyznaczniki tekstowości, gdzie autorzy bardzo wyraźnie wskazują na spójność jako kryterium istnienia tekstu¹⁸. Wśród innych badaczy na spójność zwraca uwagę również T. Dobrzyńska¹⁹. Podobnie sprawę widzi A. Wilkoń, który spójność zalicza do jednego z najważniejszych zagadnień lingwistyki tekstu²⁰. Spójność więc jest nie tylko cechą tekstu, ale również – jak zaznaczają niektórzy – „rezultatem procesów poznawczych zachodzących pomiędzy użytkownikami tekstu”²¹. Stanowi to ważne spostrzeżenie zwłaszcza dla homilii rozgrywającej się na styku relacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą. Jest to kryterium o tyle istotne, iż homilia jako rodzaj tekstu umiejscawia się pomiędzy strukturą pisaną (uprzednio przygotowaną) a następnie formułą mówioną, czyli żywym słowem przekazywanym na ambonie. To zagadnienie nie tylko plasuje homilię w cen-

¹⁴ Problem rodzi się już wtedy, kiedy należy rozstrzygnąć czy tekst to sekwencja znaków dłuższych niż zdanie. Por. R.A. DE BEAUGRANDE, W.U. DRESSLER, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, s. 43-44; Dyskusja nad kryterium tekstowości pojawia się również w sytuacji, kiedy (jak uważają niektórzy z badaczy) mamy do czynienia z pojedynczym zdaniem czy nawet wyrazem, z zastrzeżeniem jednak, że nie stanowią one tekstu w „typowym” znaczeniu, niemniej jednak mogą być tak traktowane. Por. J. BARTMIŃSKI, S. NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA, *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 44-48.

¹⁵ Por. J. WAJSZCZUK, *Tekst spójny czy po prostu tekst*, w: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983, s. 223.

¹⁶ Zob. M. WOJTAK, *Tekst i jego gatunki w ostatnim siedemdziesięcioleciu*, w: *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 90-92.

¹⁷ Por. A. WILKOŃ, *Spójność i struktura tekstu*, s. 16.

¹⁸ Por. R.A. DE BEAUGRANDE, W.U. DRESSLER, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, s. 20-31.

¹⁹ Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst*, s. 294.

²⁰ Por. A. WILKOŃ, *Spójność i struktura tekstu*, s. 30-31.

²¹ Por. tamże, s. 31.

trum rozważań tekstologicznych, ale domaga się respektowania określonych zasad. W przypadku cechy, jaką jest spójność, pozwoli to osiągnąć taki stopień specjalizacji w przepowiadaniu, iż z całą pewnością będzie można mówić tutaj o tzw. komunikacji efektywnej²².

Spójność w badaniach tekstologicznych oraz językowych w najbardziej ogólnym spojrzeniu można przedstawić jako tzw. spójność linearną (kohezję) oraz spójność semantyczną (koherencję). Spójność semantyczna, określana również terminem spójności globalnej, związana jest z tzw. słabą definicją tego, co nazywamy tekstem²³. W tym ujęciu tekst to jeden całościowy komunikat, swoistego rodzaju globalny znak. Koncepcja spójności, oparta na spójności linearnej, wymaga od odbiorców komunikatu pewnego współdziałania. Oznacza to, że słuchacz zmuszony jest do wyciągania wniosków, stwierdzania, iż istnieją pomiędzy poszczególnymi partiami tekstu relacje logiczne. Ponadto odbiorca powinien być zdolny do formułowania pewnych przesłanek czy też wysuwania potencjalnych hipotez. Dochodzimy tutaj do wniosku, że słuchacz pozostaje w tym przypadku aktywnym uczestnikiem przekazu, tak jak powinno mieć to miejsce w homilii, która spełnia w ten sposób wymóg struktury dialogicznej²⁴.

a) Spójność globalna

Przyjmując dwa sposoby osiągnięcia spójności, to pierwszy z nich, tzn. spójność globalna, dotyczy znaczeń integralnych semantycznie w całej strukturze komunikatu. Podstawowym momentem osiągnięcia tego typu spójności jest wyznaczenie tematu homilii. Zachowując dorobek tekstologii, przepowiadanie może więc okazać się semantycznie spójne, gdy posiada określony temat (czyli to, o czym mowa jest w zdaniu lub zdaniach) oraz rozwija informacje zawarte w temacie, tzn. reumat. Utrzymanie się w takiej konwencji, tzn. tematyczno-rematycznej bez konieczności odtwarzania układu gotowych sensów (jak w przypadku spójności linearnej) spełnia wymogi homilii jako tekstu spójnego semantycznie²⁵.

²² Najważniejszym elementem komunikacji efektywnej jest aktywne poszukiwanie najbardziej trafnych (zrozumiałych) sposobów wyrażania swoich intencji. Por. A. ZAGNITKO, L. HNATIUK, *Skuteczność komunikacji interpersonalnej w: Rozprawy Komisji Językowej XL*, red. J. Miodek, W. Wysoczański, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2013, s. 117.

²³ Za rozumieniem tekstu w wymiarze spójności semantycznej opowiada się m.in. M.R. Mayenowa czy A. Bogusławski. Zob. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst*, s. 294.

²⁴ Por. M. TARCZEWSKA, *Dialogizacja monologu*, s. 4-5.

²⁵ Jedność tematyczno-rematyczna, w ramach której w poszczególnych zdaniach powtarza się informację już przedstawioną dodając informację nową, nie jest sama w sobie imperatywem konstrukcyjnym tekstu. Autor może przykładowo (znając dobrze odbiorców) pozwolić sobie na pewne niedopowiedzenia w przekonaniu, iż elementarna wiedza o świecie (również przedstawianym

Określenie właściwego tematu, rozwijanego w ramach poszczególnych elementów rematycznych tekstu, w przypadku homilii nie powinno nastęczać większych trudności. *Dyrektorium homiletyczne* wskazuje bowiem na sposób doprecyzowania tematu kerygmaticznego poszczególnych niedziel, który powinien być rozwijany w głoszeniu słowa²⁶. Ważne jest to czy mimo próby podjęcia tematu danej niedzieli homilista jest w stanie semantycznie zbudować swój przekaz wokół określonego zagadnienia. Błędy w tym wymiarze dość powszechnie pojawiają się w niedziele tzw. tematyczne. Wtedy z inspiracji duszpasterskich przypisuje się konkretnej niedzieli jakąś myśl przewodnią ignorując zupełnie tematykę tekstów biblijnych i liturgicznych. Taka sytuacja ma miejsce przykładowo w przypadający, zwykle w XXV niedzielę w ciągu roku, dzień środków społecznego przekazu²⁷.

Konstruowanie semantycznie spójnego tekstu homilii to nie tylko, jak wskazano powyżej, dobór jednego (wybranego) tematu²⁸. Istotne jest również to, aby podjęte w nim zagadnienia dotyczyły jednego przedmiotu, bądź koncentrowały się na uzasadnieniu jednej tezy²⁹. Można zauważyć, iż w perspektywie tematyczno-rematycznej typy tzw. jedności tematycznej są różne i uzależnione są od odmian gatunkowych tekstu³⁰. Procesem weryfikującym

zagadnieniu) pozwoli tę lukę wypełnić. Por. M.R. MAYENOWA, *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, w: *O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa 1971, s. 194.

²⁶ Zob. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium homiletyczne*, Pallottinum, Poznań 2015.

²⁷ Obrazując zaprezentowany tutaj problem można zwrócić uwagę chociażby na XXV niedzielę w ciągu roku (cykl A). W wymienioną niedzielę można wskazać trzy podstawowe tematy teologiczne. Są nimi: a) *Winnica znakiem Królestwa Bożego*; b) *Hojność i darmość miłości Boga*; c) *Jezus znakiem otwartości Boga na grzeszników*. Wymienione tematy nie są konsekwentnie realizowane przez homilistów. Grzegorz Ziarnowski w swojej pracy magisterskiej przeanalizował w jaki sposób wielu homilistów, którzy opublikowali swoje teksty w „Bibliotece Kaznodziejskiej” oraz „Współczesnej Ambonie”, całkowicie ignoruje przesłanie tekstów biblijnych. W podejmowanej natomiast przez głoszących tematyce pojawiają się zagadnienia dotyczące środków społecznego przekazu jak również inne kwestie o charakterze okolicznościowym. Por. G. ZIARNOWSKI, *Aktualizacja kerygmatu XXV niedziel w ciągu roku, cyklu A. Studium homiletyczne na podstawie homilii opublikowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie”*, Praca magisterska, Wydział Teologii KUL, Lublin–Kielce 2017 (Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II), s. 5, 35-38, 46.

²⁸ Można podkreślić, iż w ramach ustalania tematu semantyczną spójność tekstu pozwala konstruować również rozbić tematu na orędzie i apel. Struktura orędzia to dzieło Boga dokonane dla człowieka w Jezusie Chrystusie. Apel to wypływające z orędzia konkretne wskazanie. Zespolone razem orędzie i apel tworzą temat przepowiadania, który rozwijany jest wokół rematycznie skonstruowanych zdań.

²⁹ Por. M.R. MAYENOWA, *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, s. 189.

³⁰ Według R. Mayenowej tzw. jedność tematyczna jest trudna do wykazania i stanowi niekiedy raczej wartość postulowaną niż realną właściwość określonego komunikatu.

jedność tematyczną tekstu jest umiejętność jego streszczania. W przypadku homilii zdolność wymienienia przez głoszącego kilku podstawowych tez przygotowanego słowa pokazuje, iż autor panuje nad stworzoną przez siebie strukturą. Dobrym narzędziem w pracy nad tekstem homilii jest ponadto umiejętność parafrazowania przygotowanego słowa. Takie działanie weryfikuje to czy tekst jest spójny, tzn. skoncentrowany wokół tematu lub głównej tezy. W ten sposób głoszący słowo może w każdej chwili dowolnie posłużyć się tekstem tworząc swoistego rodzaju ministrukturę przygotowanej uprzednio homilii. Wspomniane działanie, czyli streszczanie lub parafrazowanie, może okazać się cenną umiejętnością w czasie samego homilijnego *actio*. Reakcja odbiorców pozwala homiliście w takiej sytuacji pominąć bądź rozwinąć konkretny element przygotowanego uprzednio słowa.

Obok wskazanych kryteriów warunkiem osiągnięcia tekstu spójnego semantycznie jest w założeniu powstanie takiej struktury, w której komunikat formułowany jest przez jednego nadawcę i adresowany jest do jednego odbiorcy. Przy czym jeden odbiorca oznacza tutaj nie pojedynczą osobę w znaczeniu jednego słuchacza. Chodzi natomiast o jednego odbiorcę w sensie określonego typu wiedzy, jaką dysponują słuchacze. W rezultacie może to być więc grupa osób reprezentująca pewien wspólny obraz świata oraz bazę doświadczeń³¹. W przypadku parafii może to być grupa żyjąca określoną problematyką. W przypadku jednego odbiorcy sytuacja jest więc dość jasna. Problem powstaje przy osiągnięciu spójności nadawcy. Włączanie do własnego przepowiadania (nawet przy zbliżonej tematyce homilii) elementów obcych tekstów (tzn. innych homilistów) zaburza jedność nadawcy. Poważnym nadużyciem jest również włączanie do każdej homilii wyuczonych frazesów, którymi głoszący bardzo często posługuje się w przepowiadaniu. Czasem może to nawet dokonywać się bezwiednie, kiedy homilista nie kontroluje swoistego rodzaju idiolektów, jakich nie potrafi wystrzec się na ambonie.

Jedność nadawcy i odbiorcy konotuje jeszcze jedną zależność. Otóż istotnym problemem teorii tekstu jest ustalenie, jakie relacje semantyczne i związki przedmiotowe traktowane bywają jako wystarczająca podstawa nawiązań tematycznych w tekście. Oznacza to w praktyce wysiłek kontrolowania na ile homilista może sobie pozwolić na pewnego rodzaju przeskoki myślowe lub asocjacje, które docelowo zostaną przez słuchaczy zinterioryzowane jako kompatybilne z głównym tematem. Im odleglejsze są te związki (odniesienia), w tym większym stopniu homilista zakłada wyższe kompetencje odbiorców w zakresie wiedzy o świecie, o przedmiocie, który przybliża swoim słuchaczom. Powstają

Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst. Próba syntezy*, s. 161.

³¹ Por. M.R. MAYENOWA, *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, s. 189.

ce w ten sposób zbyt duże „luki semantyczne” mogą wykluczać po stronie słuchacza zrozumienie całości homilii jako spójnego systemu komunikowanych znaczeń. Duże przeskoki pojęciowe ze strony głoszącego słowo mogą w konsekwencji spowodować nawet utratę kontaktu ze słuchaczem³².

b) Spójność linearna

Koncepcja spójności globalnej nie wyczerpuje zagadnienia spójności jako takiej. Drugą formą jest tzw. spójność linearna określana również terminem spójności syntagmatycznej. W intuicji wielu badaczy, m.in. M.A.K. Hallidaya i R. Hasana, ta forma należy do kryterium nadrzędnego w interpretacji tekstu. Stanowi ona bowiem sekwencję powiązań międzyzdaniowych w samym tekście³³. Nie rozstrzygając o nadrzędności spójności linearnej nad strukturalną, ten typ spójności jest drugim uznanym sposobem prawidłowego osiągnięcia formy integralnego komunikatu.

W przypadku spójności linearnej znaki w tekście powiązane są ze sobą formalnie. Oznacza to w praktyce, że np. słowa połączone są ze sobą odpowiednimi formami gramatycznymi. Ponadto spójność linearna pociąga za sobą to, iż odpowiednio odmienione są rzeczowniki, właściwie użyte spójniki itp. Spójność strukturalna tekstu może zostać osiągnięta na bardzo różnych poziomach języka. Z całą pewnością w nawiązaniu spójności pomagają również środki parajęzykowe, takie jak intonacja, akcent zdaniowy, zastosowana pauza, a w przypadku tekstów pisanych również użyte środki graficzne³⁴.

Wszystkie spostrzeżenia dotyczące spójności linearnej (kohezji tekstu) wydają się dość oczywiste. Jednak tworzenie tekstu spójnego nie zamyka się wyłącznie w poprawnej koniugacji i deklinacji części zdania oraz ich poprawnego powiązania ze sobą (choćby poprzez właściwy związek rzędu). Warto w przypadku tekstów homilii zwrócić uwagę na błędy pojawiające się w kontekście tego rodzaju spójności. Pierwszy z nich dotyczy braku proporcji między poszczególnymi częściami tekstu. Nie chodzi tutaj o umiejętność poprawnego posługiwania się chociażby różnymi modelami homiletycznymi. Często homiliści zaburzają porządek proporcji, a tym samym funkcjonalności własnych tekstów, w najprostszej formule, tzn. wstęp – rozwinięcie – zakończenie. Warto tutaj podkreślić zwłaszcza zaburzenie proporcji w formułowaniu zakończenia homilii. O ile tekst we wstępie zawiera wprowadzenie do

³² Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst. Próba syntezy*, s. 165.

³³ Por. tamże, s. 144.

³⁴ Por. E. ŁUCZYŃSKI, J. MAĆKIEWICZ, *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia. Wydanie drugie rozszerzone i uzupełnione*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 94.

tematu, ponadto próbę zainteresowania podjętymi zagadnieniami, następnie rozwinięcie stanowiące szereg prezentowanych przykładów, formułowanych argumentacji, o tyle zakończenie często jest ograniczane do sformułowania apelu moralnego. Brakuje chociażby zebrania wszystkich zaprezentowanych dotychczas w wypowiedzi kroków, w których homilista przekazywał informacje, starał się oddziaływać na poszczególne władze człowieka (rozum, wolę, uczucia). W ten sposób zdawkowe zakończenie staje się przykładem zaburzenia proporcji, a tym samym spójności linearnej homilii.

Poważnym zaburzeniem spójności linearnej jest ponadto wprowadzanie do wypowiedzi niepotrzebnych dygresji, wtrąceń, zbędnych cytatów. W przypadku homilii widać to zwłaszcza przy próbie nadmiernego posługiwania się cytataми biblijnymi lub uzasadniania przedstawionych tez za pomocą odwołania do licznych autorytetów mających potwierdzić prezentowane przez homilistę myśli.

Błędem przy próbie osiągnięcia spójności na poziomie kohezji jest także unikanie używania operatorów metajęzykowych. Pozwalają one określić typy relacji w obrębie samej treści homilii. Homiliści rzadko stosują środki wyliczające: *po pierwsze, po drugie, między innymi*, częściej pojawia się operator *na przykład*. Do grupy operatorów metajęzykowych można zaliczyć ponadto środki wskazujące na wnioskowanie: *więc, czyli*. W przypadku homilii istotne wydają się metaoperatory związane z przejściem od jednej myśli do drugiej: *zaczę od..., z kolei przejdę do..., tyle o..., następną kwestią będzie..., podsumowując przedstawię jeszcze....* Dzięki tego typu sformułowaniom potencjalny słuchacz widzi prezentowane wynikanie pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami. Pozwala to odbiorcy homilii na śledzenie toku samego wywodu.

Ciekawą kwestią w przypadku homilii jest posługiwanie się środkami językowymi, pełniącymi funkcję nawiązującą. Chodzi tutaj o prawidłowe używanie zaimków bądź przysłówków, które informują o tożsamości elementów przedmiotu. Tego typu środki pojawiają się wewnątrz zdań, jednakże pełnią funkcje ponadzdaniowe. Sygnalizują bowiem, że to, o czym jest mowa, było już przedmiotem w poprzednim zdaniu (lub kilku poprzednich zdaniach). Istnieje jednak wielkie niebezpieczeństwo popełnienia błędów logicznych związanych z tzw. rzeczową precyzją wypowiedzi. Znaczące jest tutaj przede wszystkim unikanie błędów związanych z wieloznacznością³⁵. W przypadku głoszenia homilii najczęściej można spotkać wieloznaczność aktualną, która zachodzi gdy odbiorca ma do czynienia z więcej niż jednym znaczeniem

³⁵ Por. J. HERBUT, *Rola filozofii w kształceniu kaznodziejów*, w: TENŻE, *Artykuły i szkice. Z metodologii i teorii metafizyki, filozoficznej analizy języka religii oraz etyki i metaetyki*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2008, s. 349-352.

terminu (kontekst natomiast nie dookreśla o jakie znaczenie chodzi). Ta polisemia występuje w trzech przypadkach. Po pierwsze jako amfibolia, gdy wyrażenie jest wieloznaczne na skutek tego, że dopuszcza co najmniej dwa sposoby rozumienia ze względu na swą strukturę³⁶. Po drugie może pojawić się jako ekwiwokacja. Ten błąd zachodzi, „gdy w danym kontekście to samo wyrażenie jest użyte co najmniej dwukrotnie, za każdym razem w innym znaczeniu, choć poprawność wymaga użycia tego wyrażenia tylko w jednym, tym samym znaczeniu w obydwu przypadkach”³⁷. Błąd wieloznaczności aktualnej pojawia się również wtedy, gdy w homilii obecne jest niedopowiedzenie, tzn. dochodzi do opuszczenia jakiegoś istotnego składnika wypowiedzi³⁸. Wymienione tutaj przykłady wieloznaczności niestety bardzo często pojawiają się w przepowiadaniu³⁹. Ich obecność to kolejny przykład braku spójności linearnej w przepowiadaniu homilijnym.

*

Każde odczytanie tekstu jest swoistego rodzaju czynnością arbitralną. W praktyce bowiem każda próba zmierzenia się z tekstem jest w przypadku odbiorcy czynnością, która otwiera szereg alternatywnych interpretacji. *De facto* w ten sposób tekst jest dziełem otwartym⁴⁰. W przypadku działania homilisty jest to sytuacja niepożądana. Stała formacja wiernych, tzn. przekaz prawd kerymatycznych, wprowadzanie w ciąg roku przez homilię w misterium Chrystusa, ma dokonywać się za pomocą wszystkich ludzkich umiejętności, które umożliwiają możliwie precyzyjny, spójny przekaz. Związana jest z tym próba przedstawionych w niniejszym artykule zagadnień. Zmierza ona bowiem do odejścia od potocznego użycia słowa „tekst” w homiletyce, docelowo określając tekst jako utrwalony ciąg wyrażen językowych obejmujący wyłącznie wypowiedzi spójne. Doprecyzowując zagadnienie całościowego (spójnego) ujęcia tekstu w artykule została po pierwsze wymieniona spójność koherentna, która manifestuje się

³⁶ Por. Z. HAJDUK, *Ogólna metodologia nauk*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 38.

³⁷ Por. tamże, s. 38-39.

³⁸ Por. J. HERBUT, *Rola filozofii w kształceniu kaznodziejów*, s. 351.

³⁹ Na temat błędów logicznych w przepowiadaniu, w tym również dotyczących błędu wieloznaczności aktualnej, przygotowane zostało wystąpienie autorstwa M. Dolaka i M. Klementowicza pt. *Elementy kultury logicznej w wybranych przykładach przepowiadania biskupa Kazimierza Ryczana*, wygłoszone na konferencji pt. *Język homilii i kazań po 1989 roku*, która odbyła się w Kalwarii Zebrzydowskiej w dn. 16-18 września 2013 r. Komputeropis wystąpienia znajduje się w zbiorach własnych autorów.

⁴⁰ Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst*, s. 300.

dzięki interpretacji zdań w poszczególnych aktach komunikacji jako cecha treści wypowiedzi. W praktyce treść kolejnych wypowiedzi traktowana jest jako niesprzeczna wobec informacji przekazanej w zdaniach poprzednich. Proces ten weryfikuje jedność tematyczną wypowiedzi rozwijana w poszczególnych zdaniach tematycznych. Po drugie, opisana została spójność linearna jako właściwość sekwencji zdań, która wynika ze znaczenia użytych wykładników do zespawania kolejnych elementów zdaniowych w całej strukturze. Tego typu spójność wiąże się z organizacją tekstu homilii, zachowaniem proporcji w jej budowie, stosowaniem metaoperatorów, czy wreszcie unikania błędów logicznych, np. w wymiarze wieloznaczności aktualnej. Zaproponowana więc próba osiągnięcia w przepowiadaniu spójności w wymiarze semantycznym i syntagmatycznym wiąże się z uporządkowaniem komunikowanych na ambonie znaczeń, które mogą służyć efektywnej komunikacji.

Podjęcie rozważań na temat spójności tekstu nie wyczerpuje tzw. kryteriów tekstowości. Wydaje się jednak, że spójność może stanowić tutaj punkt wyjścia, który będzie rozwijany przez przyjrzenie się kolejnym kryteriom, jak chociażby delimitacji tekstu czy wreszcie funkcji komunikatywnej, która również pozwala spojrzeć na tekst jako jeden globalny znak⁴¹. Wśród pozostałych pól znaczeniowych tekstu warto ponadto dokonać opracowania takich kryteriów, jak: intencjonalność, akceptabilność, sytuacyjność oraz intertekstowość struktury⁴². Dzięki temu homilia, jako rodzaj tekstu, może nabrać formalnych znamion struktury łatwiej interioryzowanej przez potencjalnych odbiorców.

BIBLIOGRAFIA

- BARTMIŃSKI J., NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA S., *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- BEAUGRANDE R.A. DE, DRESSLER W.U., *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- CHRZANOWSKI D., Wybrane kompozycje homilii, w: *Jak przepowiadać dziś? Głoszenie słowa Bożego w służbie chrześcijańskiej wiary*, red. S. Dyk, W. Czupryński, Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2014, s. 97-110.
- DOLAK M., KLEMENTOWICZ M., Elementy kultury logicznej w wybranych przykładach przepowiadania biskupa Kazimierza Ryczana, wykład wygłoszony na konferencji pt. *Język homilii i kazań po 1989 roku*, Kalwaria Zebrzydowska, 16-18 września 2013 r. Komputeropis wystąpienia znajduje się w zbiorach własnych autorów.

⁴¹ Por. T. DOBRZYŃSKA, *Tekst. Próba syntezy*, s. 151-152, 157-158.

⁴² Por. R.A. DE BEAUGRANDE, W.U. DRESSLER, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, s. 20-31.

- DOBRYŃSKA T., Tekst. Próba syntezy, „Pamiętnik Literacki” 82(1991), z. 2, s. 142-183.
- DOBRYŃSKA T., Tekst, w: Współczesny język polski, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 293-314.
- HAJDUK Z., Ogólna metodologia nauk, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 38.
- HERBUT J., Rola filozofii w kształceniu kaznodziejów, w: TENŹE, Artykuły i szkice. Z metodologii i teorii metafizyki, filozoficznej analizy języka religii oraz etyki i metaetyki, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2008, s. 349-352.
- KLEMENTOWICZ M., Homilia jako tekst integralny teologicznie, w: Homilia integralna. Studium treści przepowiadania homilijnego, red. M. Dąbrówka, M. Klementowicz, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2017, s. 9-19.
- KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, Dyrektorium homiletyczne, Pallottinum, Poznań 2015.
- ŁUCZYŃSKI E., MAĆKIEWICZ J., Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia. Wydanie drugie rozszerzone i uzupełnione, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
- MAYENOWA M.R., Spójność tekstu a postawa odbiorcy, w: O spójności tekstu, red. M.R. Mayenowa, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 189-205.
- Retoryka dziś. Teoria i praktyka, red. R. Przybylska, W. Przychyna, Poligrafia Salezjańska, Kraków 2001.
- SIWEK G., Proces tworzenia kazania, w: Fenomen kazania, red. W. Przychyna, Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, Kraków 1994, s. 177-213.
- SIWEK G., Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej, Homo Dei, Kraków 1992.
- TARCZEWSKA M., Dialogizacja monologu. Komunikatywne aspekty współczesnych polskich homilii. Praca doktorska, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Masaryka, Brno 2010, w: Informační systém Masarykovy Univerzity, <https://is.muni.cz/> (dostęp: 04.02.2015).
- TWARDY J., Proces przygotowania homilii, „Roczniki Teologiczne” 61(2014), z. 12, s. 73-87.
- WAJSZCZUK J., Tekst spójny czy po prostu tekst, w: Tekst i zdanie. Zbiór studiów, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983.
- WILKOŃ A., Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002.
- WOJTAK M., Tekst i jego gatunki w ostatnim siedemdziesięcioleciu, w: 70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Mazurowi, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małycka, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 85-107.
- ZAGNITKO A., HNATIUK L., Skuteczność komunikacji interpersonalnej w: Rozprawy Komisji Językowej XL, red. J. Miodek, W. Wysoczański, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2013, s. 117-125.
- ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK D., Językowe środki perswazji w kazaniu, Poligrafia Salezjańska, Kraków 1996.
- ZIARNOWSKI G., Aktualizacja kerygmatu XXV niedzieli w ciągu roku, cyklu A. Studium homiletyczne na podstawie homilii opublikowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie”, Praca magisterska, Wydział Teologii KUL, Lublin–Kielce 2017 (Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II).

SPÓJNOŚĆ TEKSTU JAKO WARUNEK POPRAWNEJ HOMILII

S t r e s z c z e n i e

Homilia, jako rodzaj tekstu, powinna spełniać określone wymogi formalne. Jednym z istotnych jest kwestia spójności struktury. Spójność homilii można rozpatrywać w wymiarze: koherencji (spójności semantycznej) oraz kohezji (spójności strukturalnej). Spójność semantyczna obecna jest przede wszystkim we właściwie skonstruowanym oraz rozwijanym temacie. Dotyczy również jedności nadawcy i odbiorcy tekstu. Spójność linearna odnosi się do m.in. właściwego powiązania zdań, zachowania proporcji struktury, jak również używania właściwych operatorów metajęzykowych, które pozwalają na właściwe powiązanie elementów tekstu. Zachowanie spójności homilii służyć ma bardziej efektywnemu komunikowaniu znaczeń w ramach homilijnego *actio*.

Słowa kluczowe: homilia; tekst; spójność globalna; spójność linearna.